

### 3. Niedziela Wielkiego Postu – Rok B 7 marca 2021 r.

#### Refleksja

„Jezus sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał”.

Przyjmując najpierw żydowską religię Świątyni taką jaka jest (a Jego gest odnosi się do każdej świątyni), Jezus czyni gest profetyczny, to znaczy spektakularny, aby przywrócić wszelkim religijnym gestom bardziej stosowną atmosferę: nie można modlić się w kramarskim zgiełku.

Idąc dalej, Jezus zakwestionuje wszelkie zbyt konkretne zakotwiczenie w tym czy innym miejscu modlitwy. „Wierz mi - powie do Samarytanki - że ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca”. Żeby istniała świątynia, potrzeba dwóch rzeczy: obecności Boga oraz czcicieli „w Duchu i prawdzie”.

Tu rozpoczyna się drugi etap sprawy świątyni: „Mówił o świątyni swojego ciała”. Od momentu Wcielenia, od chwili, w której Bóg przyszedł, aby zamieszkać pośród nas w Jezusie, ciało Jezusa, to znaczy Jego człowieczeństwo, jest obecnością Boga. Od tej pory miejscem każdego kultu jest ta „świątynia”.

Czyż chodzi jedynie o ciało człowieka, tę dziwną i lichą przestrzeń modlitwy? W tym miejscu należałoby wyszczególnić wszystkie rzeczywistości, wiążące się z wyrażeniem: ciało Chrystusa. Zrozumienie ich było możliwe dopiero po Zmartwychwstaniu, kiedy chwalebne ciało Chrystusa stało się światłem Zmartwychwstania, w którym każdy człowiek może spotkać się z Bogiem.

Ciało Chrystusa to także ciało eucharystyczne, które stanowi centrum chrześcijańskiej liturgii. I jest to także każdy człowiek! W odniesieniu do każdego człowieka sprawowana jest niezwykła liturgia braterska, sakrament brata, o którym mówi Jezus: „Cokolwiek czynicie moim braciom, Mnie czynicie” (Mt 25,40). Czy można wyobrazić sobie silniejszą, bardziej poruszającą więź z samym Bogiem w Jezusie Chrystusie?

I wreszcie ciało Chrystusa to cały Kościół, świątynia Boga. I zbawiona ludzkość, gdy przez Chrystusa „Bóg będzie wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 28). Apokalipsa mówi: „nie ma świątyni, bo świątynią jest Pan” (Ap 21,22).

*Andre Seve*

#### Złota myśl tygodnia

Modlitwa jest aktualizacją wiary: modlitwa bez wiary staje się ślepa, wiara zaś bez modlitwy się rozpada (*Benedykt XVI*)

#### Na wesoło

Trwa spotkanie dzieci przygotowujące do pierwszej komunii św. Ksiądz rozdaje poświęcone różańce. Jasio w końcu dostaje swój i zaczyna się nim bawić. Ksiądz do Jasia:

- Jasiu nie wolno bawić się różańcem.
- Dlaczego?
- Bo w każdym tym koraliku jest aniołek.
- No to aniołki! Karuzela.

Co Chuck Norris zrobi gdy napadnie go armia?  
Otoczy ją.

**Patron tygodnia** – św. Sofroniusz, biskup – 11 marca

Sofroniusz urodził się w arystokratycznej rodzinie w Damaszku w roku 550. Od wczesnych lat oddawał się studiom filozoficznym i retoryce. W roku 578 poszedł do głośnego na całą Palestynę klasztoru św. Teodozego, ale niedługo tam pozostał. Dla lepszego bowiem zapoznania się z życiem mnichów udał się do Egiptu, na Górę Synaj, a potem statkiem do Rzymu.

W tym czasie pogańscy Persowie pod wodzą ich króla, Chozroesa, najechali na Ziemię Świętą, burząc prawie wszystkie kościoły. Po zwycięstwie cesarza Herakliusza nad Chozroesem (619) Sofroniusz powrócił do Ziemi Świętej i ponownie zamieszkał w klasztorze św. Teodozego w pobliżu Betlejem.

W roku 634 zmarł patriarcha Jerozolimy, św. Modest. Biskupi i lud, jak to było wtedy w zwyczaju, powołali na jego miejsce Sofroniusza. Zastąpił nie tylko jako kaznodzieja i gorliwy duszpasterz, ale przede wszystkim jako niezłomny obrońca czystości wiary. Właśnie w owym czasie patriarcha Konstantynopola, Sergiusz, zaczął rozpowszechniać błędną naukę, że Jezus Chrystus miał tylko jedną wolę, Bożą, a nie posiadał woli jako człowiek, gdyż ta została całkowicie podporządkowana, a raczej wchłonięta przez wolę Bożą. Sergiusz zdołał dla swojej doktryny pozyskać cesarza. Sofroniusz na podstawie tekstów ewangelicznych wykazywał, że Pan Jezus posiadał również wolę jako człowiek i w niejednym wypadku ją objawiał. Sergiusza poparł niestety również Cyrus, patriarcha Aleksandrii. Kiedy oskarżono Sofroniusza o herezję, zadał sobie trud, by zebrać około 600 cytatów z Ojców Kościoła na dowód, że wszyscy oni uznawali w Panu Jezusie wolę Boską i ludzką. Dzieło to przypomniano na synodzie laterańskim w roku 649, na którym potępiono monoteletyzm.

W roku 637 w swoim zwycięskim pochodzie Arabowie zajęli Ziemię Świętą. Sofroniusz zdołał uprosić kalifa Omara, aby chrześcijan zostawiono w spokoju. Sofroniusz zmarł 11 marca 638 roku.

**Opowiadanie**

*Boże ręce*

Pewien mistrz podróżował kiedyś w towarzystwie swojego ucznia, który opiekował się jego wielbłądem. Pewnego wieczoru, kiedy zajęchali do gospody, uczeń był już tak bardzo zmęczony, że zapomniał uwiązać zwierzę.

- Boże mój - modlił się, kładąc się do łóżka - zajmij się dzisiaj moim wielbłądem; powierzam go Tobie.

Następnego poranka spostrzegł, że wielbłąda nie ma.

- Gdzie wielbłąd? - zapytał mistrz.

- Nie mam pojęcia - odpowiedział uczeń. - Muszę zapytać o to Boga! Wczoraj, kiedy byłem zmęczony powierzyłem go opiece Boga. Jeśli uciekł albo został ukradziony, to nie moja wina. To ty zawsze mnie uczyłeś, aby mieć we wszystkim wielkie zaufanie do Boga, czyż nie prawda?

- Masz mieć wielkie zaufanie do Boga, ale najpierw powinienes uwiązać wielbłąda - odpowiedział mistrz. - Czy nie wiesz głupcze, że Bóg nie ma innych rąk do pracy poza twoimi?

### Nauczanie papieskie o Eucharystii

„Liturgia ziemską stanowi przedsmak naszego uczestnictwa w liturgii niebiańskiej celebrowanej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni prawdziwego przybytku; z całym zastępem wojska niebieskiego śpiewamy Panu hymn chwały; ze czcią wspominając Świętych, spodziewamy się otrzymać jakąś część i wspólnotę z nimi; oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukaże On, który jest życiem naszym, a my z nim razem pojawimy się w chwale” (św. Paweł VI).